

# Aland, Barbara

---

## "Greek New Testament" ("Nowy Testament po grecku") : przykład współpracy międzywyznaniowej i międzynarodowej

---

Studia Teologiczne 16, 283-288

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# M A T E R I A Ł Y

Studia Teologiczne  
Biał., Droh., Łom.  
16(1998)

## „GREEK NEW TESTAMENT” („NOWY TESTAMENT PO GRECKU”): PRZYKŁAD WSPÓŁPRACY MIĘDZYWYZNANIOWEJ I MIĘDZYNARODOWEJ<sup>1</sup>

Jest to dla mnie radością i zaszczytem mieć możliwość mówić do Państwa o przeszłości, czasie obecnym i przyszłości celów wytyczonych przez pracę międzynarodową i międzywyznaniową w odniesieniu do greckiego tekstu Nowego Testamentu. Historia pracy międzywyznaniowej nad tekstem Nowego Testamentu nie jest tak krótka, jakby się mogło na początku wydawać. Już poczynając od końca XVIII wieku, a w szczególności wychodząc od początku wieku XIX, w środowiskach katolickich języka niemieckiego i angielskiego zaczynał formować się pierwszy, żywy ruch biblijny, który doprowadził do założenia międzywyznaniowych towarzystw biblijnych. Ich celem było przekładać, drukować i rozpowszechniać teksty Biblii albo Nowego Testamentu, po niskiej cenie; zdumiewa, na przykład, sukces Leandera van Ess (1772-1847): jego przekład Nowego Testamentu z 1807 roku, którego pierwsze wydanie bazowało nie tylko na Wulgacie, lecz także na tekście oryginalnym greckim, został wyczerpany w przeciągu jednego roku. Aż do roku 1826 sprzedano 583.000 egzemplarzy Nowego Testamentu w przekładzie van Essa. Były cytowane także przekłady Sailera, Wittmana i Gossnera. Na temat tego pierwszego okresu ruchu biblijnego można poczynić dwa spostrzeżenia. Z jednej strony ruch był podtrzymywany przez ogromny rozmach; van Ess widział, że biskupi i fakultety teologiczne, a przede wszystkim członkowie wspólnot, przyjmują z radością jego Nowy Testament. Z drugiej strony trzeba stwierdzić, że ruch biblijny, który nie

<sup>1</sup> Tekst poniższy został wygłoszony dnia 23 maja 1997 roku na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, w ramach promocji wydania grecko-włoskiego Nowego Testamentu, przez Profesor Doktor Barbarę Aland, pracownika naukowego Instytutu do Badań nad Tekstem Nowego Testamentu (Institute for New Testament Textual Research) w Münster/Westfalen (Niemcy), współredaktora kolejnych, krytycznych wydań naukowych tekstu Nowego Testamentu w języku greckim.

wydawał się odpowiedni Kościołowi, nie mógł osiągnąć celu, do którego zmierzał. Niezrozumienia, sztywne stanowisko papieży wobec lektury Biblii ze strony świeckich, a może także nie zawsze odpowiednia, lecz z dobrą wolą, posługa ze strony protestanckiego Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (*British and Foreign Bible Society*), szczególnie w odniesieniu do katolików niemieckich, doprowadziły do stopniowego zawieszenia ekumenicznej pracy biblijnej poczynając od 1816 roku.

W związku z tym historia XIX wieku nie może zostać tutaj ukazana. Poczynając od papieża Leona XIII można zaobserwować pewien rodzaj postawy dialektycznej ze strony hierarchii kościelnej. Z jednej strony napomina się przeciwko niebezpieczeństwom interpretacji Biblii na sposób protestancki, z drugiej zaś nakłania się do odważniejszego rozwoju nauk biblijnych w środowisku katolickim; aspekt, którego nie mogę tutaj rozważać. Pewnym znakiem była Pia Società di S. Girolamo (Pobożne Stowarzyszenie św. Hieronima), założona przez papieża Leona XIII, która już w 1912 roku rozproszdziła 180.000 egzemplarzy Nowego Testamentu w języku włoskim. Wszystko to były kroki w kierunku intensywnej pracy z Biblią. Papież Pius XII w przygniatającym okresie II wojny światowej oraz w okresie powojennym otworzył drzwi w tym kierunku i promował studium Pisma w językach oryginalnych i wypracowanie katolickiej nauki biblijnej. Kamieniami milowymi w tym procesie są encyklika „*Divino afflante spiritu*” z 1943 roku oraz ważne *messaggio* skierowane do I Międzynarodowego Kongresu egzegetów katolickich, który miał miejsce w Brukseli w 1958 roku. Wskazano jako niezbędne badania historyczno-krytyczne; zakładają one pierwszeństwo tekstu oryginalnego w stosunku do autentyczności „jurydycznej”, nie „krytycznej”, Wulgaty. W ten sposób papież Pius XII zachęcił do nowego tłumaczenia łacińskiego Nowego Testamentu albo Biblii, opartego na tekstach oryginalnych. Papież Paweł VI podtrzymał ten projekt i tłumaczenie, tzw. Neo-Wulgata, pojawiła się w 1979 roku (w 1986 roku osiągnęła trzecie wydanie).

Z pewnością nie jest przypadkiem, że (po znaczących początkach) w latach przebudzenia i ożywienia (gospodarczego) okresu powojennego, obserwuje się również w Kościołach ewangelickich pewne skoncentrowanie się nad pracą biblijną. Rzeczywiście, w roku 1955 z inicjatywy Amerykańskiego Towarzystwa Biblijnego (*American Bible Society*) sformowano komitet 4-5 ekspertów od krytyki tekstu (powołani przez jednego eksperta niemieckiego), z zadaniem przygotowania nowego wydania tekstu greckiego. Wydanie to miało służyć jako tekst wzorcowy w języku oryginalnym, nadający się do potrzeb tłumaczy na całym świecie. Taki tekst w formie, która dzisiaj jawi się nam jako prowizoryczna, został zaprezentowany jako „Greek New Testament” („Nowy Testament po grecku”) w roku 1965, akurat w roku zamknięcia Soboru Watykańskiego II, który zachęcał usilnie do posiadania „odpowiednich i poprawnych tłumaczeń w różnych językach...najlepiej z tekstów oryginalnych Świętych Ksiąg”. Jeszcze przed opublikowaniem Nowego Testamentu po grecku kardynał Martini, który wówczas pracował jeszcze jako krytyk tekstu i egzegeta Nowego Testamentu w Papieskim Instytucie Biblijnym (*Pontificio Istituto Biblico*), został powołany na członka grupy redaktorów tekstu. Praca nad tekstem Nowego

Testamentu, poczynając od tego momentu, realizowała zadanie przewodnika dla współpracy ekumenicznej w egzegezie nowotestamentowej. Istotnie, zdarzył się szczęśliwy przypadek, że współpracowali razem Martini i Aland – dwaj specjaliści, których przemyślenia na temat pierwotnego przekazu Nowego Testamentu szły w tym samym kierunku. Ich dyskusje animowały pracę redaktorów i dawały w efekcie szybki postęp w badaniach tekstualnych.

W 1968 roku pojawiło się drugie wydanie Nowego Testamentu po grecku, z niewieloma, lecz znaczącymi modyfikacjami w tekście. Ponad tzw. zachodnie nie-interpolacje (*western non-interpolations*) – bardzo krótkie warianty tekstu czytane tylko przez niektórych tzw. zachodnich świadków – zostały przedłożone i przyjęte do tekstu wersje długie, poświadczone w P<sup>75</sup> i w Kodeksie Watykańskim (B). (Tłumaczenie tymczasowe pod redakcją Towarzystwa Biblijnego). W tym samym roku Zjednoczone Towarzystwa Biblijne (*United Bible Societies*) oraz Sekretariat Watykański do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan (*Segretariato Vaticano per la Promozione dell'Unità dei Cristiani*) opublikowali „Guiding Principles for Interconfessional Cooperation in Translating the Bible” (Zasady wiodące dla współpracy międzywyznaniowej przy tłumaczeniu Biblii). Proponowali oni, co następuje: „we wspólnych programach przekładu zespoły redakcyjne winne opierać swoją pracę na wydaniach krytycznych tekstu greckiego, przygotowanych przez zespoły ekspertów katolickich i protestanckich”.

Potem nastąpiło trzecie wydanie przejrzone Nowego Testamentu po grecku, które pod wieloma aspektami było kamieniem milowym w badaniach nad tekstem. Odpowiedzialność za to wydanie wzięli na siebie specjaliści: Kurt Aland, Matthew Black, Carlo Martini, Bruce Metzger i Allen Wikgren – „o jednakowej kompetencji, o uzupełniających się umiejętnościach, wzajemnym poważaniu i zdolności pracowania razem” (tak zostało powiedziane w „Guiding Principles for translation committees” /Zasady wiodące dla zespołów tłumaczy/ w 1968 roku). Kurt Aland zdecydował nadto poddać pod dyskusję redaktorów swoje prace przygotowawcze do nowego wydania Nestlego. Stało się więc możliwe tworzenie równoczesne obu wydań, Nowego Testamentu po grecku oraz Nestlego, i opublikowanie jednego tekstu, za który są odpowiedzialni ci sami redaktorzy. Tekst został zmieniony w porównaniu do wydania poprzedniego w ok. 500 miejscach.

Zasadą wyjściową poprawionego tekstu jest pewna nowa teoria, aktualnie w trakcie rozwoju, która wywodzi się od niektórych ważnych papirusów odkrytych w tym wieku. Badania przeprowadzone nad tymi znaleziskami przez tych samych krytyków tekstu, którzy przygotowali trzecie wydanie Nowego Testamentu po grecku, doprowadziły do następującego wniosku: historia tekstu nie rozwijała się tak, jak dotąd sądzono. Kiedyś przyjmowano, że skrupulatne recenzje tekstu podjęte w IV wieku w różnych miejscach dały w rezultacie obecne manuskrypty. Jest jednak bardziej prawdopodobne, że tekst pierwszego okresu (aż do IV wieku), jest, jak pouczają papirusy (w szczególności P<sup>75</sup>), tekstem jeszcze wcześniejszym, przepisany mniej lub bardziej starannie. Nie jest to tylko widoczne w P<sup>75</sup>, lecz również w dużej liczbie papirusów, które jakkolwiek nie mają jakości P<sup>75</sup>, pokazują wyraźnie, mimo posiadanych błędów, że są na-

kierowane na pewien określony tekst bardzo starożytny. Wynika z tego z jednej strony wzmocnienie wartości i doprecyzowanie tzw. kryteriów zewnętrznych krytyki tekstu: jeżeli starożytne teksty uncjalne na pergaminie oraz papiirusy zgadzają się w „podtrzymaniu” jednej lekcji, ma ona zatem wysoki stopień prawdopodobieństwa. Z drugiej jednak strony, krytyka tekstu została przez to pobudzona do zastanowienia nad kryteriami wewnętrznymi, ponieważ jeżeli pierwsi świadkowie tekstu nie są owocem skrupulatnych recenzji oraz lokalnych typów tekstu, lecz są „naznaczeni” przez jednostkowe błędy (zaniedbanie kopisty, źle pojęte poprawki a także „tendencyjne” interpolacje, jak dobrze to rozumiał Orygenes), w takim razie krytyka tekstu jest zmuszona do zastanowienia się nad kryteriami wewnętrznymi. Jej zadanie to właśnie eliminowanie błędów poprzez rygorystyczne i kompetentne zastosowanie metod krytyki tekstu.

Komitet redakcyjny trzeciego wydania Nowego Testamentu po grecku był w sposób szczególnie przygotowany, aby podjąć te wyzwania. Umiejętności filologiczne i egzegetyczne, a przede wszystkim wyśmienite doświadczenie w krytyce tekstu, zdobyte przez wiele lat wspólnej pracy, uczyniły możliwym przygotowanie nowych tekstów trzeciego wydania Nowego Testamentu po grecku i dwudziestego szóstego wydania Nestlego. Cele i adresaci obu wydań byli, tak jak i poprzednio, różni: Nowy Testament po grecku był zawsze bardziej skierowany do tłumaczy na całym świecie „z większą liczbą odniesień dla bardziej wyselekcjonowanej liczby wariantów” (Greek New Testament<sup>4</sup>, IX), podczas gdy Nestle był pomyślany jako „podręczne wydanie naukowe”, z szerokim i ulepszonym aparatem krytycznym dla ustalenia tekstów oryginalnych. Oba jednak wydania oferowały ten sam tekst, opracowany pod kierunkiem tych samych redaktorów. To stanowiło postęp zarówno naukowy, jak i praktyczny.

Zgodnie z tym, w 1987 roku „Guidelines for Interconfessional Cooperation in Translating the Bible” w swoim drugim wydaniu przejrzanym zalecały korzystanie z tego tekstu jako bazy dla wszystkich tłumaczeń w ogólności. „Guidelines” z 1987 roku – wydane zatem 10 lat temu – są więc dokumentem wzorcowym, ponieważ sygnalizują, odmiennie od tego, co wydarzyło się w XIX wieku, zdecydowaną wolę Kościołów, a nie tylko poszczególnych uczonych, aby ściśle z sobą współpracować.

„Guidelines” nie mogą w każdym razie być rozumiane jako odnowione pragnienie, ze strony kościelnej, przygotowania współczesnego „textus receptus”. Wszyscy wydawcy byli świadomi, że tekst krytyczny jest krokiem ważnym, ale że jako taki jest jedynie początkiem jeszcze lepszego ustalenia tekstu, jeszcze dokładniejszej wiedzy na temat historii tekstu, jeszcze jaśniejszej oceny kryteriów zewnętrznych i w końcu lepszego zastosowania kryteriów wewnętrznych.

Kolejne wydania Greek New Testament<sup>4</sup> oraz Nestle/Aland<sup>27</sup>, oba w 1993 roku, są kamieniami milowymi na drodze, która prowadzi do tego celu. Tekst nie został w nich (na razie) zmieniony, podczas gdy aparat krytyczny uległ modyfikacjom w taki sposób, aby lepiej go dostosować do celów obu wydań. Nowy Testament po grecku zawiera wielką liczbę (284) nowych wariantów sygnalizowanych w aparacie krytycznym, podczas gdy inne, o ograniczonej

ważności dla tłumaczy, nie są więcej wzmiankowane. Wśród tych nowych wariantów znajdują się takie, dla których wielkie tłumaczenia międzynarodowe załączają adnotacje ze strony krytyki tekstu albo wręcz są to różnice w tekście podstawowym. Nestle podjął głęboką rewizję swego aparatu krytycznego z wprowadzeniem nowych świadków tekstu i z odrzuceniem innych, uważanych za niekonieczne, ale przede wszystkim przedstawiając świadków tekstu każdego rodzaju w sposób bardziej ścisły, dokładny i jasny. W ten sposób czytelnik jest w stanie posiadać nie tylko pewien przegląd zawartości wariantów oraz historii ich odbioru razem z właściwościami pierwotnymi kształtowania się wariantów każdego typu, ale również jest w stanie mieć dobrze określony tekst roboczy oraz móc, na podstawie aparatu krytycznego, „kontrolować go i ewentualnie poprawiać” (wprowadzenie, strona 3\*).

Wraz z tym zostało wypowiedziane sformułowanie kluczowe. Krytyka tekstu posuwa się naprzód. „Nowy” tekst nie jest jednostką statyczną i musi być oczywiście „poprawiany”. Takie działanie nie może z pewnością przychodzić lekko, gdyż decyzje dotyczące tekstu, podjęte przez komitet, mają wartość znamienitą. Wspólna praca tych krytyków tekstu wyłania się przepięknie niczym pewien *καρπός* w ponad 250-letniej historii badań nad tekstem Nowego Testamentu.

Oba wydania tekstów nowotestamentowych winny być nieustannie uważane jako wyzwanie dla krytyków tekstu i egzegetów. Każdy bezkrytyczny odbiór kompetencji zespołu wydawniczego jest pomyłką. Wiem, o czym mówię, i mówię to poważnie. Dlatego przestrzegam – by wypowiedzieć to jak Orygenes – przed każdą *τολμη* i *ραθυμια* (hipotezy swobodne i powierzchowne) w podejściu do tekstu, również do tekstu opublikowanego. Lecz jak zachować kruchą równowagę pomiędzy bezkrytycznym odbiorem tekstów dostępnych wydań a pochopnymi zmianami na bazie własnego osądu? Jakie będzie przyszłe zadanie krytyki tekstu?

Dzisiaj trud krytyki tekstu musi kierować się do osiągnięcia jeszcze wyższego stopnia pewności tekstu nowotestamentowego. Czyni się to przygotowując i udostępniając „wydanie wielkie”, tak jak my to czynimy w Münster. To wydanie krytyczne większe (*editio critica maior*) zawiera odniesienia do wszystkich dostępnych manuskryptów Nowego Testamentu. Dokumentuje wszystkie warianty ważne dla historii tekstu pierwszego tysiąclecia i dzięki temu umożliwia posiadanie dokładnej wiedzy o wartości tekstu wszystkich manuskryptów, przedstawionych w komentarzu krytycznym. Na tej podstawie oferuje nowe ustalenie tekstu. Zawiera niektóre zmiany zgodnie z tekstem Nestlego<sup>27</sup>, jakkolwiek tylko dwie w Liście św. Jakuba, którym rozpoczyna się to wydanie (Jak 1: 22 *ἀκροαται. μο, von ζαμιστ μο, von ἀκροαται.* w Nestle<sup>25</sup> oraz Jak 2: 3 *ἢ κα,θου εἰκει/ ζαμιστ εἰκει/ ἢ κα,θου* Nestle/Aland<sup>25, 26</sup>). W *editio critica maior* znajduje się to, co – używając wyrażenia Horty – nazywamy „lekcjami alternatywnymi” („*alternative readings*”). Są to lekcje, dla których wydawcy przyznawali w wariantach aparatu krytycznego stopień prawdopodobieństwa niemal równy temu, który jest w tekście (w Liście św. Jakuba chodzi o ok. 10 miejsc). Potrzebne jest tu ponowne podjęcie refleksji nad krytyką tekstu i to właśnie tu-

taj występuje konieczność współpracy między krytykami tekstu a egzegetami. Również ta praca nad *editio critica maior*, podobnie jak ta w ramach Greek International Project, który ma inne cele, rozwija się w grupie pod kierunkiem komitetu redakcyjnego. W Münster ta praca jest prowadzona w sposób międzywyznaniowy, jakkolwiek jeszcze nie międzynarodowy. Odpowiedzialnymi za pierwszy tom *editio critica maior* zostali Kurt Aland i Barbara Aland, a także Gerd Mink i Klaus Wachtel, wszyscy z Münster. Spośród nich Klaus Wachtel jest katolikiem, podobnie jak liczni inni współpracownicy naukowcy i akademicy. Jesteśmy zdania, że ogromne trudności początkowe nad *editio critica maior* mogą być lepiej przezwyciężane, jeżeli są rozwiązywane przez jedną grupę w jednym miejscu. Już w tym roku będzie dostępny, *sub conditione Iacobeae*, pierwszy zeszyt z Listem św. Jakuba, który będzie zaprezentowany w Birmingham na spotkaniu „Societas Novi Testamenti Studiorum” (Towarzystwo do Spraw Studiów nad Nowym Testamentem). Mamy nadzieję, że ożywi na nowo wspólną pracę nie tylko w dziedzinie krytyki tekstu, lecz również egzegetyczną wśród wszystkich wyznań.

My, krytycy tekstu, jesteśmy głęboko świadomi, że posiadamy specyficzną funkcję służby, w ramach której usiłujemy zrekonstruować w sposób jak najbardziej precyzyjny z możliwych, żeby zacytować jeszcze raz Orygenes, „postać Ewangelii dającą się uchwycić zmysłami” (το αιωσθητων ευαγγελιον). Przekształcić potem ową „Ewangelię dającą się uchwycić zmysłami” w ewangelię duchową (μεταλαβειν ειωφ πνευματικον) jest zadaniem nas wszystkich. Musimy zgłębiać „głęboki sens Ewangelii” (Lubac 246). A jest to zadanie, które nigdy nie ma końca i które jest źródłem nowych sił. Wówczas współpraca międzywyznaniowa i międzynarodowa osiągnie w pełni swój cel.

Prof. Dott. Barbara Aland  
Tłum. ks. Wojciech Michniewicz

Rzym, 23 maja 1997